Podróże

Tymek

Przytulne podróże, te szybkie i te nie
Obfite na górze, na dole i te nie
Możliwe podróże, te miłe i te nie
Te trudne, te długie i te u mnie

Wiem, że martwisz się, gdy latam tak wysoko
Jakby co, to spakowałem spadochron
Znów uśmiecham się, gdy los mi puszcza oko
Odbierz, chyba dzwoni ci domofon
Ludzie wciąż pałętają się przy nogach
Chcą miłości, atencji, pin do konta
Nie dziw mi się, że znowu zmieniam lokal
Nie dziw mi się, że...

Przytulne podróże, te szybkie i te nie
Obfite na górze, na dole i te nie
Możliwe podróże, te miłe i te nie
Te trudne, te długie i te u mnie

W objęciach tonę (w tych objęciach tonę)
Kiedy w progu stoisz (stoisz)
I spotykam dłonie (spotykam dłonie)
Gdy dotykam twoich (gdy dotykam twoich)

Przytulne podróże, te szybkie i te nie
Obfite na górze, na dole i te nie
Możliwe podróże, te miłe i te nie
Te trudne, te długie i te u mnie
Przytulne podróże, te szybkie i te nie
Obfite na górze, na dole i te nie
Możliwe podróże, te miłe i te nie
Te trudne, te długie i te u mnie

Tištěno z pisnicky-akordy.cz

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!